

Zima straszna... nie dla wszystkich



WYCIEZKI I KULIGI W STASZOWSKIEM

Zima straszna... nie dla wszystkich

Siarczyste mrozy, intensywne opady śniegu, zalegające na ulicach błoto pośniegowe czy oblodzone chodniki nie stanowią przeszkody dla fascynatów zimowych wycieczek i kuligów.



Znakomicie bawiono się w ubiegłą sobotę podczas kuligu zorganizowanego przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Rytwianach.

Placówki kulturalne i turystyczne powiatu staszowskiego prześcigają się w organizowaniu wszelkiego rodzaju zimowych atrakcji, a chętnych na aktywne spędzanie wolnego czasu nie brakuje. W sobotę Gminna Biblioteka Publiczna w Rytwianach zorganizowała niecodzienny kulig z udziałem mieszkańców gminy. Niemal 40 mieszkańców od godziny 11 bawiło się znakomicie szusując sankami po leśnych ścieżkach. Śnieżny rajd obejmował trasę z Rytwian do Strzegomia i z powrotem. Dodatkową atrakcją dla uczestników był grill z kiełbaskami i gorącą herbatą na stadionie w Rytwianach. - Było znakomicie. Pogoda dopisuje, żal tego nie wykorzystać - mówi Dorota Gwizdowska, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Rytwianach, która czuwała nad bezpieczeństwem uczestników.



Młodzi gimnazjaliści w towarzystwie członków Polskiego Towarzystwa Turystyczno Krajoznawczego wyruszyli w niedzielne przedpołudnie na zimową, pieszą wycieczkę Radziwiłłowską.

Staszowskie koło Polskiego Towarzystwa Turystyczno -Krajoznawczego zorganizowało kilka ciekawych, zimowych spotkań turystycznych dla mieszkańców Staszowa i okolic. W niedzielę przed południem grupa kilkunastu uczniów z Gimnazjum numer 2 w Staszowie wybrała się na „walentynkowy”, 12-kilometrowy spacer. Towarzyszyli im członkowie staszowskiego koła Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Uczestnicy wyszli ze Staszowa w stronę Adamówki. Następnym przystankiem na trasie był rezerwat „Dziki Staw”, po którym do przejścia pozostał odcinek w stronę Rytwian. Uwieńczeniem zimowej wyprawy było ognisko. Wyprawy takie są odskocznią od codziennego siedzenia przed telewizorem czy komputerem. Na wycieczki piesze można chodzić także zimą, to znakomicie wpływa na zdrowie - mówi Sławomir Migalski, prezes staszowskiego koła Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, który prowadził wycieczkę.

Źródło: Echo Dnia, nr 39(10187), z dn. 17.02.2010r. /MB/

Gmina Rytwiany - www.rytwiany.com.pl/index.php?newsid=626